

Sygn. akt I ACa 272/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Bogusław Suter
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. D., H. D. i S. D. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 4 grudnia 2018 r. sygn. akt I C 408/18

I. **oddala apelacje;**

II. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt IA Ca 272/19

UZASADNIENIE

Powodowie R. D., H. D. oraz małoletnia S. D. (1) reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego (swojego ojca) R. D. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwot po 125 000 zł. tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty, ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa R. D. i H. D. oraz o odrzucenie pozwu złożonego w imieniu małoletniej powódki, z uwagi na brak zgody sądu opiekuńczego na wytoczenie powództwa przez przedstawiciela ustawowego, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości w przypadku uznania, że zgoda sądu opiekuńczego nie jest wymagana. W uzasadnieniu wskazała, że powodowie uzyskali znaczne kwoty tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po zmarłej J. D., zaś dzieci rentę po zmarłej matce, które wpłynęły na złagodzenie doznanych przez nich krzywd.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 4 grudnia 2018 r. oddalił wniosek pozwanej o odrzucenie pozwu S. D. (1) (pkt. I); zasądził od (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz R. D. kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 359,32 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. II); zasądził od pozwanej na rzecz H. D. kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 3 640 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. III); zasądził od pozwanej na rzecz powódki S. D. (1) kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanej na rzecz powódki 3 640 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt IV) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Ostrołęce łączną kwotę 10 800 zł tytułem należnej nieuiszczonej opłaty od uwzględnionego powództwa.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej.

W dniu 13 sierpnia 2004 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła J. D. żona R. D. i matka S. i H. D.. Odpowiedzialność cywilna sprawcy tego wypadku była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem OC. Pozwana na etapie likwidacji szkody wypłaciła powodom odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej: R. D. - 25 000 zł., dzieciom zmarłej po 55 000 zł oraz renty po 200 zł., które od września 2013 r. wzrosły do kwot po 400 zł. miesięcznie. Ponadto w styczniu 2017 r. przyznała powodom po 25 000 zł. tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W dacie śmierci J. D. miała 28 lat. Powodowie, do czasu tragicznego wypadku, tworzyli ze zmarłą szczęśliwą rodzinę. Rodzina mieszkała u teściów powoda i zamierzali rozpocząć budowę własnego domu. R. D. pracował w Norwegii, zaś jego żona pracowała jako szwaczka. To na niej głównie spoczywały obowiązki związane z opieką nad dziećmi, troską o ich zdrowie i wychowanie. W chwili śmierci mamy małoletnia S. miała 2 i pół roku a jej brat był od niej o rok starszy. Po śmierci żony powód powrócił do kraju, aby zaopiekować się dziećmi. Z uwagi na pogorszenie stosunków z teściami rodzina opuściła ich dom, zaś w opiece nad dziećmi pomagała powodowi jego matka. R. D. ponownie wyjechał za granicę, w celach zarobkowych, zaś w tym czasie dziećmi opiekowały się znajome osoby. W latach 2005-2006, opiekowała się nimi B. K., dzieci bardzo przeżywały i tęskniły za matką. Po śmierci teścia opiekę nad wnukami zaoferowała ich macierzysta babcia i wówczas zamieszkały ponownie pod jej pieczę w W.. Powód w 2007 r. zawarł drugi związek małżeński, jednakże trwał on zaledwie dwa miesiące. W 2009 r. powodowie zamieszkali we własnym domu w W.. W 2014 r. R. D. zawarł nowy związek małżeński. Początkowo między małżonką a dziećmi powoda nawiązały się serdeczne, pozytywne relacje, jednakże sytuacja zmieniła się po narodzinach przyrodniego brata M.. Żona powoda po kilku miesiącach, zmieniła stosunek do dzieci i ostatecznie w 2015 r. wyprowadziła się z domu. Powodowie pozostają pod opieką ojca, sporadycznie widują przyrodniego brata.

H. D. jest uczniem trzeciej klasy Liceum Ogólnokształcącego w W., zamierza studiować na Politechnice (...) lub na WAT, natomiast S. D. (1) jest uczennicą II klasy tego Liceum, zamierza studiować na Uniwersytecie (...).

R. D. pracuje na gospodarstwie swojej siostry, a także wyjeżdża w celach zarobkowych za granicę.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zgłoszonego przez pozwaną żądania odrzucenia pozwu, Sąd Okręgowy uznał, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. Wskazał, że sprawa niniejsza nie należy do kategorii spraw, o jakich mowa w art. 101§ k.r.o., wymagających do jej wniesienia zgody sądu opiekuńczego. Podkreślił, że celem wniesienia powództwa

przez przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki było żądanie zapłaty 125 000 zł., tj. przysporzenia w majątku małoletniej, a nie jego uszczuplenie. Natomiast ryzyko obciążenia kosztami zastępstwa prawnego było znikome w porównaniu do przewidywanych korzyści, także wobec treści art. 102 k.p.c.

W dalszej części, Sąd zwrócił uwagę, że podstawę materialnoprawną, na której wprost oparte jest żądanie powodów stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W orzecznictwie jest ugruntowany pogląd, wedle którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła wskutek deliktu który miał miejsce przez 3 sierpnia 2008 r. (uchwała Sądu Najwyższego z 22.10.2010 r. III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z 7.08.2015 r. II CSK 552/13). Stanowi ono formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci głównie cierpienia psychicznego, niewymiernych materialnie. Wysokość sumy zależy od rozmiaru krzywdy doznanej przez osobę poszkodowaną, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Wysokość sumy zależy od rozmiaru krzywdy doznanej przez osobę poszkodowaną, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Niewątpliwie należy uwzględniać, przy ustaleniu zadośćuczynienia pieniężnego, wpływ utraty matki na rozwój psychiczny dziecka. Podkreślił, że nie można uznać aby małe dziecko doznawało mniejszej krzywdy od dziecka starszego. Wprawdzie dziecko w wieku dwóch czy trzech lat nie przeżywa, ze względu na stopień swego rozwoju, śmierci matki tak jak dziecko starsze, niemniej jego krzywda z tego powodu nie może być nie tylko negowana ale i umniejszana. O rozmiarze krzywdy małego dziecka doznanej wskutek śmierci matki decyduje przede wszystkim, pozbawienie niedającego się przecenić, udziału matki w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, dojrzewaniu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że S. D. (1) i H. D. stracili matkę we wczesnym okresie dzieciństwa, gdy byli małymi dziećmi. Ich krzywda wywołana śmiercią matki trwa od chwili tragicznego wypadku do dnia dzisiejszego i należy przypuszczać, że nie zakończy się jeszcze przez kolejne lata. Aby dojść do takich wniosków nie potrzebne są badania psychologiczne, czy psychiatryczne i wystarczyło w tym celu wysłuchanie powodów. Dlatego też Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa jako niezasadny.

Zdaniem Sądu I instancji nie sposób w pełni ocenić braku matki w życiu powodów i z tym związanej ich krzywdy, gdyż brak matki zawsze pogarsza ogólną sytuację życiową dziecka. Zwrócił uwagę, że w przypadku powodów przybrało to wyjątkowo traumatyczny przebieg, albowiem ich ojciec nie otrzymał wsparcia ze strony najbliższych. Skutkiem czego dziećmi opiekowały się osoby obce, które często się zmieniały. Powodowie nadal są młodzi i jeszcze nie w pełni samodzielni, tym samym brak matki nadal jest bardzo odczuwalny i bolesny.

W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że charakter i rozmiar wyrządzonej powodom krzywdy z powodu śmierci ich matki, jej długotrwałość oraz wpływ ujemnych przeżyć psychicznych na dalsze życie powodów uzasadniał przyznanie im kwot po 100 000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Ustalając zadośćuczynienie na rzecz R. D., Sąd miał na uwadze przede wszystkim dramatyzm doznań powoda, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralnego oraz ogromny wstrząs psychiczny wywołany śmiercią żony. Podkreślił, że po jej śmierci powód powrócił do kraju, aby zaopiekować się dziećmi. Na skutek pogorszenia relacji z teściami wyprowadził się i musiał samodzielnie radzić sobie z opieką nad dziećmi. Z uwagi na konieczność zdobycia środków na kontynuowanie budowy domu zdecydował się nadal pracować za granicą, jednakże opiekę nad małoletnimi powierzył obcym osobom. Dopiero po pięciu latach zakończył budowę domu, w stopniu pozwalającym na jego zamieszkanie. Powód próbował ułożyć sobie na nowo życie osobiste, jednakże pierwszy związek przetrwał niespełna dwa miesiące, natomiast jego żona trzecia żona zaledwie rok po narodzinach syna wyprowadziła się i wyjechała w rodzinne strony. Powód nadal odczuwa ogromny ból, smutek i tęsknotę, będącą następstwem zerwania więzi łączącej go ze zmarłą żoną. Sąd uznał, że kwota adekwatną jest kwota 60 000 zł., jako że rozmiar jego krzywdy jest znacząco mniejszy niż jego dzieci, co sam przyznał zeznając w niniejszej sprawie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 817 § 2 k.c. wyznaczając ich początkowy termin od 1 stycznia 2017 r.

Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu mając na uwadze jego wynik.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony procesowe.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwa oraz w zakresie kosztów procesu, zarzucając naruszenie prawa materialne, tj. art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez błędną wykładnię wyrażającą się w zasądzeniu powodom rażąco zaniżonych sum zadośćuczynienia pieniężnego za doznane przez nich krzywdy.

Wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie pozwanej na rzecz powodów dalszych kwot: 40 000 zł na rzecz R. D. oraz po 25.000 zł na rzecz H. i S. D. (1) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty on kosztami procesu za obie instancje, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w pkt II 1 dotyczącym R. D. co do kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów procesu w całości, w pkt III 1 dotyczącym H. D. co do kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty oraz w pkt III 3 w zakresie kosztów procesu całości; w pkt IV 1 dotyczącym S. D. (1) co do kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty oraz w pkt IV 3 w zakresie kosztów procesu całości, w pkt V dotyczącym kosztów opłaty od pozwu w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- art 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację i w konsekwencji uznanie, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek naruszenia dobra osobistego po śmierci odpowiednio żony i matki powodów J. D. jest łączna kwota 85.000 zł na rzecz powoda R. D. (60.000 zł zasądzone wyrokiem i 25.000 zł wypłacone przez pozwaną), a dla powodów H. D. i S. D. (1) kwoty po 125.000 zł (po 100.000 zł zasądzone wyrokiem i po 25.000 zł wypłacone przez pozwaną), w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy przedmiotowej sprawy wskazuje, że ww. kwoty są rażąco zawyżone, nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy i brak jest uzasadnienia dla przyznania ww. kwot zadośćuczynienia na rzecz powodów w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w konsekwencji przyznane kwoty nie będą spełniać funkcji kompensacyjnej, lecz spowodują jedynie wzbogacenie się powodów,

- art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację i w konsekwencji uznanie, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy powodowie wykazali, że wszystkie negatywne sytuacje, okoliczności i emocje w życiu powodów (np. wyprowadzka od teściów powoda, rozczarowania kolejnymi małżeństwami R. D. itd.), pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią J. D., pomimo że nie wynika to z zaoferowanego przez powodów materiału dowodowego,

-art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 i 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanej zawartego w pkt 7 petitum odpowiedzi na pozew o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa, pomimo że wniosek zmierzał do wykazania istotnych w sprawie okoliczności, spornych między stronami;

-art. 299 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia w oparciu o zeznania powodów, którzy są bezpośrednio zainteresowani wynikiem sprawy;

- art. 233 §1 k.p.c. poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy okoliczności płynących ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji błędne ustalenie, że zakres cierpień powodów po śmierci J. D. uzasadnia przyznanie powodom rekompensaty w postaci zadośćuczynienia na rzecz powoda R. D. w łącznej kwocie 85.000 zł, a na rzecz powodów H. D. i S. D. (1) w łącznych kwotach po 125.000 zł, a także błąd w ustaleniach faktycznych, że powód R. D.

do chwili obecnej odczuwa ból, żal, smutek i tęsknotę po śmierci pierwszej żony, a także że rozczarowania powodów H. D. i S. D. (1) i wszystkie negatywne sytuacje w ich związane są ze śmiercią J. D.,

-pominięcie istotnych ujawnionych w sprawie okoliczności takich jak upływ czasu pomiędzy śmiercią J. D. w 2004r., a złożeniem pozwu w 2018r., a więc po 14 latach od zdarzenia wywołującego szkodę, pominięcie że powód R. D. po śmierci pierwszej żony, zawarł dwa kolejne związki małżeńskie,

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: oddalenie powództwa R. D. co do kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty, oddalenie powództwa H. D. co do kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa S. D. (1) co do kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017r. do dnia zapłaty, zmianę rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów procesu w I instancji zawartych w pkt II 3, pkt III 3, pkt IV 3 i w pkt V wyroku poprzez stosunkowe ich rozdzielenie, zgodnie z %-ową wygraną stron oraz zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji wg norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Ponadto wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa, z uwagi na bezzasadne oddalenie tego wniosku przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś zebrane dowody poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie. Ustalony stan faktyczny sprawy, stanowiący następnie podstawę do dalszych rozważań w kwestii zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego, znajduje odzwierciedlenie w dowodach zebranych w sprawie. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza prawna okoliczności faktycznych sprawy nie budzi również wątpliwości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, zawartych tylko w apelacji strony pozwanej, stwierdzić należy, że się one niezasadne. Całkowicie chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185).

Zdaniem pozwanej naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. miało polegać na błędnej ocenie materiału dowodowego, co doprowadziło do przyznania powodom zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej w stosunku do doznanej przez nich krzywdy. Tak sformułowany zarzut nie stanowi o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Pozwana nie wskazywała, które dowody jej zdaniem zostały ocenione wadliwie. Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne wszystkie dowody osobowe oraz z dokumentów. Z apelacji wynika, że skarżąca nie kwestionowała takiej oceny dowodów, jak również ustaleń faktycznych dokonanych na podstawie tych dowodów. Pozwana w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. kwestionowała natomiast wysokość zadośćuczynienia określonego przez Sąd Okręgowy na kwoty odpowiednio 60.000 oraz 100.000. zł. Kwestia ta należy do sfery ocen prawnych, a więc właściwego zastosowania art. 446 § 4 k.c. i zostanie omówiona poniżej.

Niezasadne są również zarzuty apelacji pozwanej dotyczące naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 i 232 k.p.c., a koncentrujące się wokół oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii. Podkreślić należy, że potrzeba powołania biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego przekonania strony, że wiedza fachowa biegłego danej specjalności jest konieczna dla wyjaśnienia istotnych okoliczności. Sąd pierwszej instancji słusznie takiej potrzeby nie dostrzegł podnosząc, że

okoliczności wskazywane we wniosku nie wymagały wiedzy specjalnej lecz doświadczenia życiowego. Ponadto treść wniosku wskazywała, że zmierzał on raczej do ustalenia pewnych faktów, a nie do zweryfikowania okoliczności sprawy przy uwzględnieniu wiedzy specjalnej. W orzecznictwie (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 marca 2017 r., I ACa 879/16) przyjmuje się, że postępowanie dowodowe w sprawie cywilnej nie może zmierzać w dowolnym kierunku, wyznaczonym przez wnioski dowodowe stron, gdyż jego zadaniem jest wyjaśnienie okoliczności ujawnionych w sprawie, doniosłych w świetle norm prawa materialnego, na podstawie których oceniane jest roszczenie dochodzone przez powoda. Zadaniem zaś opiniującego biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy. Opinia biegłego powinna zatem służyć wyjaśnieniu ustalonych faktów, a nie ich ustalaniu. Zgodzić się zatem należało ze stanowiskiem Sądu I instancji, że zasady doświadczenia życiowego były wystarczające do oceny, że nagła śmierć matki była ogromnym przeżyciem dla powodów, zaś rozmiar krzywdy, której doznali była ogromna i nie umniejszała jej z pewnością młody wiek skarżących w dacie tragicznego wypadku J. D.. Z tego też względu, na podstawie art. 381 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił także zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na te wspomniane okoliczności.

Bezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. Wskazać trzeba, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny, a zatem potrzeba jego przeprowadzenia materializuje się wtedy, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W judykaturze podkreśla się, że kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony należy do zakresu swobodnej decyzji Sądu opartej na analizie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Dowód z przesłuchania strony nie ma charakteru obligatoryjnego, a jego przeprowadzenie konieczne jest wówczas, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia innych dowodów, lub gdy brak jest dowodów. W rezultacie nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, albo gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd (tak min. SN w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 369/09, Lex nr 570129). W realiach niniejszej sprawy przeprowadzenie tego dowodu było jak najbardziej trafne, gdyż dotyczyło sfery osobistej powodów oraz zakresu krzywdy jakiej doznali w związku ze śmiercią żony i matki. Poza tym nie był to jedyny dowód w sprawie, zaś Sąd Okręgowy przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, przesłuchał świadków na okoliczności istotne dla jej rozstrzygnięcia.

Przechodząc do kwestii wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.), kwestionowanej przez obie strony, należy zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny - biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy - nie dopatrywał się w zasądzonych na rzecz powodów kwotach ani rażącego zawyżenia ani rażącego zaniżenia, a tylko taka ocena uprawniała do ingerencji w wydane orzeczenie. Zgodnie z wypracowanym stanowiskiem judykatury - korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na tę postać kompensaty, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03; z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05).

Nie ulega wątpliwości, że świadczenie z art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny, przez co sądy - przy jego ustalaniu - zachowują duży zakres swobody. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy Sąd I instancji nie wziął pod uwagę wszystkich istotnych kryteriów wpływających na tę postać kompensaty, bądź też niedostatecznie je uwzględnił. Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują o jakie kryteria tutaj chodzi, gdyż zarówno w art. 448 k.c., jak też w art. 446 § 4 k.c. jest jedynie mowa o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Tego typu kryteriów dostarcza natomiast orzecznictwo. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy - przy ocenie rozmiaru krzywdy doznanej w związku ze śmiercią osoby najbliższej należy uwzględniać takie czynniki jak: rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, skalę cierpień pokrzywdzonego, intensywność i długotrwałość przeżywanych emocji, wstrząs psychiczny wywołany przedwczesną utratą osoby najbliższej, sposób przeżycia żałoby oraz wpływ utraty osoby najbliższej na egzystencję,

zdrowie i samopoczucie osoby uprawnionej do zadośćuczynienia. Nie ulega wątpliwości, że każdy przypadek powinien być badany indywidualnie i oceniony według kryterium obiektywnego, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasądając na rzecz powodów świadczenia z art. 446 § 4 k.c. rozważył wszystkie okoliczności mające wpływ na zakres krzywdy powodów: R. D., jako męża borykającego się samotnie z wychowaniem dwójki małych dzieci i brakiem wsparcia po stronie żony oraz H. D. i S. D. (1), którzy we wczesnym dzieciństwie utracili najbliższą im osobę i pozbawieni zostali możliwości wychowywania się w pełnej rodzinie oraz wsparcia psychicznego ze strony matki i jej uczestnictwa w codziennym życiu.

Zauważyć należy, że żadna ze stron procesu nie kwestionowała tych ustaleń, a podnosiła jedynie zarzuty związane z wadliwą oceną rozmiaru krzywdy powodów wywodząc, że zasądzone z tego tytułu kwoty zadośćuczynień są rażąco zaniżone

(w przypadku apelacji powodów) albo rażąco zawyżone (w przypadku apelacji pozwanej). Tymczasem - zdaniem Sądu Apelacyjnego - w przyznanych sumach nie sposób dopatrzeć się rażącej dysproporcji w jakimkolwiek zakresie. Nie ulega wątpliwości, że - oceniając według kryteriów obiektywnych - trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią żony i matki jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez żonę i matkę. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę i dotknęła młodą kobietę w pełni sił, stanowiącą oparcie dla założonej dopiero przed kilku laty rodziny. Poczucie krzywdy męża – R. D. wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności powiększała niewątpliwie konieczność wyjaśniania małoletnim powodom niezrozumiałej dla nich nagłej utraty matki jak również konieczność przejęcia nad nimi pełnej opieki i odpowiedzialności, bez możliwości liczenia na pomoc najbliższych. Krzywda małoletnich powodów wynikająca z utraty matki - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe ich życie, a jej skutki są obecnie nie do przewidzenia. W pierwszym okresie krzywda była tym większa, że jako małe dzieci w wieku niespełna 3 oraz 4 lat nie rozumiały nagłej śmierci matki, która pozbawiła ich normalnego życia rodzinnego i poczucia bezpieczeństwa. Słusznie dostrzegł też Sąd I instancji, że R. D. po śmierci żony pozbawiony był wsparcia ze strony najbliższych (rodziców a dziadków powodów), zaś z uwagi na konieczność wyjazdu za granicę w celach zarobkowych dziećmi zajmowały się osoby obce. Zwrócił też uwagę na szczególną sytuację powodów, którzy w okresie dzieciństwa pozbawieni byli ciepła rodzinnego, opieki ze strony matki oraz możliwości dzielenia się z nią swoimi radościami sukcesami czy też problemami. Nie uszło uwadze Sądu I instancji także i to, że próby zrekonstruowania rodziny przez R. D. nie powiodły się, gdyż żadna z żon nie zastąpiła dzieciom matki i nie zapewniła im miłości i bliskości.

Wszystkie te okoliczności świadczące o charakterze i rozmiarze krzywdy powodów Sąd Okręgowy uwzględnił, ale nie pominął też innych czynników wpływających na wysokość zadośćuczynienia, a świadczących o zdolnościach adaptacyjnych i możliwości dalszego - względnie normalnego - egzystowania. Zauważył bowiem, że H. i S. D. (2) dostosowali się do zaistniałej sytuacji. Oboje uczą się w Liceum Ogólnokształcącym, zamierzają podjąć studia, utrzymują pozytywne relacje z otoczeniem, mają wsparcie w ojcu, którego bardzo kochają. Natomiast R. D. po śmierci żony dwukrotnie zawarł związek małżeński. Jakkolwiek nie umniejsza to traumy skarżących, to w pewnym sensie świadczy o przepracowaniu silnych negatywnych emocji i zaakceptowaniu nowego stanu rzeczy. Jakkolwiek więc utrata matki oraz żony była dla powodów dramatycznym i brzemienne w skutki wydarzeniem, wywołującym takie uczucia jak: rozpacz, żal, smutek, tęsknota, poczucie straty, bezradność, osamotnienie, zagubienie, stres itp., to z drugiej strony, w dalszej perspektywie nie uniemożliwiła im normalnego funkcjonowania i realizowania się w określonych rolach społecznych. Nie pozostawiła po sobie trwałych, negatywnych śladów w sferze emocjonalnego, poznawczego i społecznego przystosowania. Obecnie odczuwany żal, smutek, tęsknota, poczucie straty oraz pustka, to normalne, typowe w takich sytuacjach uczucia mające wymiar naturalnej żałoby, związane z nieodwracalną stratą osoby najbliższej oraz świadomością tej straty.

Trafnie podnosi apelacja pozwanej, że upływ czasu w sposób naturalny łagodzi ból i poczucie krzywdy, choć oczywiście nie niweluje ich całkowicie i nie prowadzi do zapomnienia o nieszczęściu. Nie oznacza to wszak, że odpadła istotna funkcja zadośćuczynienia z art. 448 k.c., które ma być rekompensatą za całokształt cierpień i krzywd, a nie tylko za krzywdę istniejącą w chwili obecnej. Piętnastoletni upływ czasu od śmierci J. D. nie oznacza zatem, że zadośćuczynienie miałyby ulec znacznemu pomniejszeniu.

Sąd Apelacyjny ma świadomość, iż w dacie wypłaty odszkodowań powodom, przy ustalaniu ich wysokości, oprócz aspektu czysto materialnego brano również pod uwagę w pewnym zakresie elementy szkody niematerialnej, jednakże nie w takim zakresie jaki wynika z instytucji zadośćuczynienia w rozumieniu art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.. Podnieść nadto trzeba, że w warunkach powszechnej dostępności dóbr konsumpcyjnych coraz większego znaczenia nabierają dobra niematerialne, m.in. takie jak trwałość rodziny czy zdrowie. Zjawisko to znalazło także odzwierciedlenie w judykaturze, obecnie sądy zasądzają znacznie wyższe kwoty z tytułu zadośćuczynienia niż miało to miejsce kilkanaście lat temu. Przy czym istotnym jest, że każdą krzywdę i związane z nią cierpienia trzeba rozważać indywidualnie, mając na względzie wszelkie istotne okoliczności sprawy i wpływ konkretnej krzywdy na dalsze życie poszkodowanego.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego przyznane przez Sąd I instancji kwoty zadośćuczynień z art. 446 § 4 k.c. na poziomie wyjściowym - 125.000 zł na rzecz H. i S. D. (1) oraz 85.000 zł na rzecz R. D. są odpowiednio wyważone oraz adekwatne do rozmiaru, czasokresu i charakteru krzywdy powodów.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt. I sentencji wyroku na podstawie art. art. 385 k.p.c.

Mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego oraz zbliżone koszty postępowania poniesione przez obie strony na tym etapie postępowania na mocy art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.

(...)